

UCHWAŁA

Dnia 26 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący)

SSN Jacek Gudowski (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa M. U.
przeciwko Zakładowi Przetwórstwa Mięsnego A. Ł. A. S.
sp.j. z siedzibą w W.
o zapłatę,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 26 lutego 2015 r.
zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w L.
postanowieniem z dnia 4 września 2014 r.,

"Czy powództwo rolnika prowadzącego działalność wytwórczą
w zakresie produkcji zwierzęcej przeciwko przedsiębiorcy
o roszczenie z umowy kontraktacji jest sprawą gospodarczą
powierzoną do rozpoznania sądowi gospodarczemu?"

podjął uchwałę:

**Sprawa z powództwa producenta rolnego - rolnika
prowadzącego działalność wytwórczą w zakresie produkcji
zwierzęcej - przeciwko przedsiębiorcy o roszczenie wynikające
z umowy kontraktacji jest sprawą gospodarczą.**

UZASADNIENIE

Powód M. U., rolnik prowadzący hodowlę trzody chlewnej, producent rolny, wniósł o zasądzenie od kontraktującego, pozwanego Zakładu Przetwórstwa Mięsnego – A. Ł., A. S., spółka jawna w W., kwoty 66 101,56 zł tytułem roszczeń wynikających z łączącej strony umowy kontraktacji, której przedmiotem było wyprodukowanie przez powoda i sprzedaż stronie pozwanej 300 sztuk tuczników.

Sąd Rejonowy w Ł., do którego wpłynął pozew, postanowieniem z dnia 19 grudnia 2013 r. stwierdził swą niewłaściwość i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w L. - wydziałowi gospodarczemu tego Sądu. Przyjął, że sprawa wszczęta przez powoda jest sprawą gospodarczą w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. Nr 33, poz. 175 ze zm. – dalej: „u.r.s.s.g.”), w związku z czym właściwy do jej rozpoznania jest sąd, w którym działa wydział gospodarczy, powołany do rozpoznawania tych spraw. Sąd Rejonowy zaakcentował, że powód jest przedsiębiorcą, a zatem skoro pozew wytoczono przeciwko innemu przedsiębiorcy, a stosunek łączący strony ma charakter cywilnoprawny, to wszystkie kryteria sprawy gospodarczej zostały spełnione.

Powód zakwestionował w zażaleniu stanowisko Sądu pierwszej instancji, w szczególności tezę, że jako rolnik prowadzący „jedynie działalność wytwórczą w postaci hodowli trzody chlewnej” jest przedsiębiorcą.

Rozpoznając zażalenie, Sąd Okręgowy powziął poważne wątpliwości, którym dał wyraz w zagadnieniu prawnym, przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze Sądu Najwyższego, mającym jednolite poparcie w piśmiennictwie, do zakwalifikowania sprawy jako sprawy gospodarczej niezbędne jest kumulatywne spełnienie trzech przesłanek – przedmiotowej, podmiotowej i funkcjonalnej. Sprawa cywilna jest zatem sprawą gospodarczą wtedy, gdy wynika ze stosunków cywilnych, a więc jest sprawą cywilną w ujęciu materialnym (art. 1 *in principio* k.p.c.), gdy dotyczy przedsiębiorców (art. 43¹ k.c.) oraz gdy łączący ich stosunek cywilnoprawny

pozostaje w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej (por. np. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1991 r. III CZP 9/91, OSNCP 1991, nr 8–9, poz. 98, i z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNCP 1992, nr 5, poz. 65, oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 45/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 66).

Pogląd ten został ukształtowany i ugruntowany pod rządem nieobowiązującego już art. 479¹ § 1 k.p.c., określającego kryteria przynależności sprawy do postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, ale uwzględniał także unormowanie zawarte w art. 2 u.r.s.s.g., wyznaczającym w sposób generalny kompetencje sądów gospodarczych. Funkcję tę przepis ten - znowelizowany w związku z eliminacją z kodeksu postępowania cywilnego postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, ale przy zachowaniu sądownictwa gospodarczego (ustawa z dnia z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 233, poz. 1381) – spełnia także obecnie, zwłaszcza że pozostał jedynym przepisem prawa pozytywnego definiującym pojęcie „sprawa gospodarcza”.

Zgodnie z 2 § 1 u.r.s.s.g. w obecnym brzmieniu, sprawami gospodarczymi są sprawy ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej; ponadto sprawami gospodarczymi są sprawy szczegółowo wymienione w § 2 tego przepisu. W sprawie, w której przedstawiono rozstrzygane zagadnienie prawne, wszczętej przez rolnika prowadzącego hodowlę trzody chlewnej, będącego producentem rolnym w rozumieniu art. 613 § 1 k.c., o zasądzenie od kontraktującego przedsiębiorcy - producenta przetworów mięsnych - należności z tytułu roszczeń wynikających z łączącej strony umowy kontraktacji, której przedmiotem było wyprodukowanie przez powoda i sprzedaż stronie pozwanej 300 sztuk tuczników, na pierwszy plan wysuwa się przesłanka podmiotowa. Ona też jest szczególnie mocno eksponowana przez Sąd Okręgowy.

Odpowiedzi na pytanie, czy rolnik jest przedsiębiorcą, a więc czy spełnia przesłankę podmiotową sprawy gospodarczej, będącej *de lege lata* wyodrębnioną kategorią sprawy cywilnej, należy poszukiwać w obszarze prawa prywatnego, a więc w art. 43¹ k.c., z którego wynika, że przedsiębiorcą jest m.in. osoba fizyczna,

prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Przesłanki działalności gospodarczej zostały w już judykaturze i piśmiennictwie jednoznacznie określone; przyjmuje się, że charakteryzuje ją cel zawodowy i zarobkowy, działanie we własnym imieniu, ciągłość tego działania oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym (por. np. uzasadnienie uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1991 r. III CZP 9/91, i z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91). Cechy tej działalności może mieć oczywiście także działalność w dziedzinie rolnictwa i jeżeli je spełnia, jest działalnością gospodarczą, o której mowa w wymienionym przepisie (por. także art. 1061 § 1 i art. 1064¹ § 1 k.p.c.).

Niczego w tej kwalifikacji działalności gospodarczej nie zmienia art. 3 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jedn. tekst: Dz.U. z 2913 r., poz. 672 ze zm.), stwierdzający, że przepisów tej ustawy nie stosuje się do działalności wytwórczej w rolnictwie w zakresie upraw rolnych oraz chowu i hodowli zwierząt, ogrodnictwa, warzywnictwa, leśnictwa i rybactwa śródlądowego, a także wynajmowania przez rolników pokoi, sprzedaży posiłków domowych i świadczenia w gospodarstwach rolnych innych usług związanych z pobytem turystów oraz wyrobu określonej ilości wina. Wyłączenie przewidziane w tym przepisie, działające zresztą wyłącznie w ramach ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a więc w dziedzinie prawa publicznego (administracyjnego), nie odbiera działalności rolniczej cech działalności gospodarczej; działalność ta pozostaje działalnością gospodarczą (art. 2 ustawy), a jedynie nie stosuje się do niej jej dalszych unormowań ustawy (por. np. uchwała składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 kwietnia 2007 r., II OPS 1/07, ONSAiWSA 2007, nr 3, poz. 62, oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 29 sierpnia 2007 r., II OSK 1618/06, nie publ.).

Cechy działalności gospodarczej należy przypisać – choć o tym zdecyduje autonomicznie Sąd *meriti* – działalności prowadzonej przez powoda, który prowadzi w sposób zawodowy i stały, w celu osiągnięcia zysków, zorganizowaną hodowlę trzody chlewnej, a także uczestniczy w obrocie gospodarczym, o czym świadczy umowa kontraktacji dotycząca 300 sztuk tuczników, zawarta z pozwanym, będącym przedsiębiorcą w dziedzinie produkcji mięsnej. Należy podkreślić,

że umowa kontraktacji - umowa nazwana unormowana w kodeksie cywilnym - jest umową charakterystyczną dla obrotu gospodarczego; najczęściej dotyczy dużych ilości produktów rolnych wytwarzanych bezpośrednio przez producenta rolnego i przeznaczonych - bezpośrednio lub pośrednio - na rynek (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1998 r., I CKN 576/97, nie publ.). Jej zawarcie przez producenta rolnego zazwyczaj oznacza, że prowadzi on działalność gospodarczą i jest uczestnikiem obrotu gospodarczego.

W tej sytuacji, skoro strony są przedsiębiorcami, a dochodzone przez powoda roszczenie wypływa z łączącego strony stosunku cywilnoprawnego, pozostającego w zakresie prowadzonej przez nie działalności gospodarczej, to sprawa, która się między nimi toczy, jest sprawą gospodarczą; jako taka, zgodnie z art. 1 u.r.s.s.g., podlega rozpoznaniu przez sąd (wydział) gospodarczy (por. art. 12 § 1a pkt 3 i § 1b w związku z art. 16 § 4a pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 133).

Należy podkreślić, że ustawodawca, likwidując postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych i uchwalając ustawę z dnia 16 września 2011 r., nie zdecydował się na przekazanie spraw gospodarczych z udziałem rolników do właściwości sądów „zwykłych”, nie gospodarczych. W związku z tym współcześnie bezzasadne są jakiegokolwiek odniesienia do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1991 r., III CZP 9/91 (OSNCP 1991, nr 8-9, poz. 98), w której - pod rządem art. 479² § 2 k.p.c. - przyjęto, że sprawa z powództwa kontraktującego przeciwko rolnikowi prowadzącemu działalność wytwórczą w zakresie produkcji zwierzęcej o roszczenie z tytułu umowy kontraktacji, jest sprawą gospodarczą wyłączoną spod kompetencji sądów gospodarczych. Uchwała ta była zresztą przedmiotem krytyki, a zajęte w niej stanowisko uznawano za co najmniej wątpliwe (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2008 r., III CZP 102/08, OSNC 2009, nr 5, poz. 65). Należy przypomnieć, że wkrótce po wydaniu tej uchwały przyjęto, iż sprawy gospodarcze, w których stroną jest indywidualny rolnik w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej innej niż wymieniona w art. 479² § 2 k.p.c.,

należą do kompetencji sądów gospodarczych (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 1991 r., III CZP 39/91, OSNCP 1992, nr 1, poz. 9).

Obecnie nie są także aktualne - istotne przy podejmowaniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1991 r., III CZP 9/91 - względy społeczne, tj. łagodzenie skutków nadmiernego oddalenia rolników od siedzib sądów gospodarczych. Wobec postępu cywilizacyjnego i technologicznego, który dokonał się w ostatnim ćwierćwieczu, względy te tracą jakiegokolwiek znaczenie.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie.